

Anita Pszkit (4tg)

I nagroda w Szkolnym Konkursie Poetyckim

Flaga

Powiewa dumnie na wietrze.

Wokół tylko pustki...

Nic prócz niej nie pozostało.

Jedynie ona tak wytrwale

Nadal trzyma się w pionie...

Biel i czerwień mienią się na wietrze,

Jak szlachetność serc

I wylana krew

Tych, którzy polegli...

Ich już nie ma,

Lecz flaga pozostała.

Dumnie wolna wije się na wietrze.

Sierota

Dopiero świta...

Ulice są puste i ciche.

Wszystko stanęło w miejscu.

Jak gdyby nigdy nic się nie wydarzyło.

Tylko mały chłopiec siedzi na ulicy

I pustym wzrokiem wpatruje się w niebo.

Nie cieszy go ta ulotna chwila ciszy.

Wie, że w każdym momencie może się skończyć...

Nie ma domu, ani rodziny.

Został sam samiutką na tym świecie...

Tym okrutnym świecie!

Przerażony błaga Boga o łaskę.

„Boże, zlituj się nade mną.

Zabierz mnie do siebie,

Tak jak zabrałeś moich rodziców.

Wybaw mnie od tego piekła.”

Ale czy Bóg go słyszy?...

Czy słyszy to biedne dziecko,

Któremu bezwzględna wojna odebrała dzieciństwo?!

Boże kiedy go uwolnisz?...

Kukielka

Mała, drewniana...

Siedzi w kącie... niechciana.

Wokół pusto i ciemno.

Ani żywa, ani martwa... czeka.

Ktoś w końcu przyjdzie.

Przyjdzie i kolejny raz pociągnie za sznurki!

Nie jeden, nie dwóch!... Całe mnóstwo!

Nie ucieka, biernie czeka.

Pierwszy ciągnie za prawą rękę.

Drugi za lewą nogę.

Każdy ciągnie w swoją stronę!...

Ile jeszcze zniesie?

Jak długo jeszcze pozwoli sobą kierować?!

Poddała się już, czy to tylko gra?...

Wciąż czeka!

- Jak długo? - ktoś pyta.

Milczy, bo głosu jej nie udzielili.

Co za chytrość! Pytać retorycznie...

Pytać własnego więźnia! Niewolnika!

- Nic nie powiesz? - zaśmiała się kobieta.

Nadal cisza...

Jedynie słychać kpiny i szyderczy śmiech.

Nie udzielili jej głosu,

Lecz myśleć zabronić nie mogli!

“Będę milczeć. Nic nie powiem...

Jednak marzyć zabronić mi nie mogą!

Teraz wy się śmiejecie i pociągacie za sznurki.

Jutro was będą ciągnąć!

A ja w milczeniu będę czekać na własną porażkę.”

Nie wiedzieli o czym myśli.

Śmiali się naiwnie...

Jednak fortuna zawsze się odwraca,

a milczenie okazuje się warte więcej

Niż puste, najpiękniejsze słowa.